

Czy faworyzowanie wierzycieli może być przestępstwem?

COVID-19 ma i pewnie jeszcze przez długi czas będzie miał wpływ na stan finansów wszystkich przedsiębiorców. W dobie kryzysu wielu z nich stanie przed dylematem – w jaki sposób należy spłacać zaległości, które powstały w związku pandemią oraz czy ewentualna kolejność zaspokajania tych zaległości ma jakieś znaczenie?

W świetle powyższego, warto przypomnieć sobie treść przepisu art. 302 § 1 KK, który penalizuje zachowanie sprawcy polegające na faworyzowaniu wierzycieli. Przepis ten chroni terminowe i rzetelne dochodzenie roszczeń, a w ten sposób chroni takie wartości jak uczciwe i rzetelne prowadzenie działalności gospodarczej. W tym kontekście należy zastanowić się, w jaki sposób należy spłacać powstałe w związku z COVID-19 zaległości, aby zachowanie dłużnika nie miało wypełniać znamion przestępstwa? W kontekście sytuacji dłużnika - co należy uznać za „dobry” wybór?

Zgodnie z treścią przepisu, *kto, w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości, nie mogąc zaspokoić wszystkich wierzycieli, spłaca lub zabezpiecza tylko niektórych, czym działa na szkodę pozostałych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.*

Po pierwsze, zachowanie polegające na faworyzowaniu niektórych wierzycieli stanowi przestępstwo jedynie wówczas, **gdy dłużnik jest wypłacalny, chociażby częściowo.** Dłużnik niewypłacalny nie może więc popełnić przestępstwa. Z przestępstwem mamy więc do czynienia jedynie wówczas, gdy istnieje inny – poza niewypłacalnością dłużnika – powód niemożności zaspokojenia wszystkich wierzycieli, a ich zaspokojenie – chociażby częściowe – jest obiektywnie możliwe.

Po drugie, przestępstwo może zostać popełnione jedynie przez dłużnika, który ma co najmniej dwóch wierzycieli - dłużnik nie mogąc zaspokoić interesów obu wierzycieli, spłaca lub zabezpiecza jednego (tym samym go faworyzując), czym działa automatycznie na szkodę drugiego z nich.

Po trzecie, przestępstwo faworyzowania wierzycieli ma charakter formalny, tzn. zostaje popełnione wraz z podjęciem przez dłużnika określonego działania. Jego popełnienie nie jest zatem uzależnione od wystąpienia jakiegokolwiek skutku (nie jest konieczne wystąpienie szkody po stronie któregośkolwiek z wierzycieli).



Po czwarte, wskazać należy, iż dla bytu przestępstwa z art. 302 § 1 KK bez znaczenia pozostają motywy i pobudki działania sprawcy. Innymi słowy, nawet gdyby pobudki dłużnika były szlachetne to nie wyłącza one przestępczego charakteru jego działania.

Po piąte, wskazać należy, iż przepis art. 302 § 1 KK penalizuje **niewłaściwe formy faworyzowania wierzycieli**. Jeżeli dłużnik nie może bowiem spełnić wszystkich ciężących na nim zobowiązań – **zasady uczciwego obrotu nakazują w miarę możliwości równomierne zaspokojenie ogółu wierzycieli z całego majątku dłużnika**. Innymi słowy, zjawiskiem pożądanym jest, aby ewentualna strata (rozumiana jako brak możliwości uzyskania zaspokojenia należności w całości) rozłożyła się równomiernie pomiędzy wszystkich wierzycieli.

Doktryna i orzecznictwo precyzują, iż za niewłaściwe należy uznać takie zachowanie dłużnika, które jest sprzeczne z normami prawa, w tym w szczególności:

1. art. 342 PrUpad, który stanowi o kolejności zaspokajania wierzycieli w postępowaniu upadłościowym,
2. art. 1025 KPC, który stanowi o kolejności zaspokajania z kwoty uzyskanej z egzekucji,
3. art. 496 KSH, który stanowi o pierwszeństwie zaspokojenia wierzycieli w przypadku połączenia się spółek,
4. art. 25 § 3 KKW, który stanowi o pierwszeństwie zaspokojenia roszczeń o naprawienie szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przed należnościami sądowymi.

Mając na względzie powyższe, wskazać należy, iż przepisy prawa znacząco ograniczają możliwość podjęcia przez dłużnika swobodnej decyzji w zakresie sposobu spłacania zaległości. Opisany wyżej przepis art. 302 § 1 KK uznać zaś należy za dodatkowe wsparcie dla pozapenalnych uregulowań określających zasady spłaty należności.

Ustawodawca wychodzi ze słusznego założenia, że kontrola stanowi podstawę zaufania i tym samym widmo grożącej odpowiedzialności karnej stanowi wystarczającą motywację dla prawidłowego (w kontekście zabezpieczenia interesów wszystkich wierzycieli) zachowania się dłużnika.